



– W 2020 r. Polska zarobiła na ETS ponad 12 mld zł - to ok. 3 proc. całego budżetu naszego państwa. A w 2021 r., również ze względu na rosnące ceny uprawnień, była to kwota blisko dwa razy wyższa! W ciągu ostatnich 6 lat Polski budżet został zasilony sumą, z której można było wybudować 2-3 duże farmy wiatrowe na Bałtyku, z których produkcja prądu nie byłaby przecież obciążona żadnymi opłatami za emisję CO2 – mówi Jerzy Buzek w rozmowie z redakcją serwisu wnp.pl. Zapraszamy do lektury całej [rozmowy](#).